

# Wiesław Śladkowski

---

## Uwagi nad genezą i założeniami polityki francuskiej wobec sprawy Gdańska w latach 1916-1918

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora 32, 125-133

---

1977

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN—POLONIA

VOL. XXXII, 7

SECTIO F

1977

Institut Historii  
Wydziału Humanistycznego UMCS

Wiesław ŚLADKOWSKI

Uwagi nad genezą i założeniami polityki francuskiej wobec sprawy  
Gdańska w latach 1916—1918

Исторические предпосылки и генезис французской политики по отношению  
к проблеме Гданьска в 1916—1918 г.

Remarques concernant la genèse et les principes de la politique française envers  
le problème de Gdańsk au cours des années 1916—1918

Sprawa Gdańska — jeden z najbardziej skomplikowanych i kontrowersyjnych problemów konferencji paryskiej 1919 r. — posiada także w Polsce bogatą literaturę historyczną uwzględniającą stanowisko Francji.<sup>1</sup> Dzięki licznym i wielotomowym wydawnictwom źródłowym<sup>2</sup>, ko-

<sup>1</sup> Z nowszej, powojennej polskiej literatury historycznej wymienić należy między innymi: K. Lapter: *Sprawa Gdańska i dostępu Polski do morza na konferencji paryskiej 1919 r.*, „Przegląd Historyczny”, 1954, t. XLV, z. 2—3. R. Bierzanek: *Sprawa Gdańska w polityce wielkich mocarstw zachodnich w okresie konferencji pokojowej 1919 r.*, „Przegląd Zachodni”, 1954, R. X, t. 3. E. Łyczkowski: *W sprawie genezy wolnego miasta Gdańska*, „Przegląd Zachodni”, 1966, R. XXIV, nr 2; id.: *Sprawa Gdańska na paryskiej konferencji pokojowej w r. 1919*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, 1968, nr 67, Historia, z. 8. M. H. Serejski: *Jak ważyły się losy Gdańska przed ostatnią decyzją zwycięskich mocarstw*, „Dzieje Najnowsze”, 1970, R. II, z. 1. Kwestie te poruszono także w tomie studiów pt.: *Problem polsko-niemiecki w traktacie wersalskim*, pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1963 oraz w monografiach: J. Pajewski: *Wokół sprawy polskiej. Paryż—Lozanna—Londyn*, Poznań 1970. J. Kukułka: *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919—1922)*, Warszawa 1970. W. Śladkowski: *Opinia publiczna we Francji wobec sprawy polskiej w latach 1914—1918*, Wrocław 1976. J. Wójcicki: *Wolne miasto Gdańsk*, Warszawa 1976. W druku znajdują się fundamentalne dla tych kwestii książki prof. Janusza Pajewskiego poświęcone sprawie polskiej podczas I wojny światowej i odbudowaniu państwowości polskiej w 1918 r.

<sup>2</sup> Z pozycji polskich na uwagę zasługuje zwłaszcza obszerny i trafny wybór źródeł pt.: *Sprawy polskie na konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 r. Dokumenty*

respondencji, pamiętnikom, relacjom znany jest również szczegółowo przebieg dyskusji i polemik w sprawie Gdańska oraz okoliczności polityczne ostatecznych decyzji zwycięskich mocarstw w tej kwestii. W problematyce tej istnieją jednak nadal zagadnienia skłaniające do dalszej dyskusji i refleksji historycznej. Jednym z bardziej istotnych i — jak wydaje się — interesujących jest problem genezy i założeń polityki francuskiej wobec Gdańska, ujęty w ogólnym kontekście głównych koncepcji polityki zagranicznej III Republiki w latach I wojny światowej i w czasie przed konferencją pokojową w Paryżu.

Polityka ta kształtowała się także pod wpływem ówczesnej opinii publicznej. Na jej gruncie pierwszym, który podczas I wojny światowej podniósł sprawę Gdańska, był Edmond Privat, który już na początku 1916 r. uzasadniał oddanie tego portu Polsce względami ekonomicznymi.<sup>3</sup> Ten odosobniony wówczas głos, przy pełnej powściągliwości ze względu na carat postawie III Republiki w sprawie polskiej, przeszedł bez echa. Na ukształtowanie się nowego spojrzenia we Francji na całokształt sprawy polskiej wywarła dopiero wpływ seria artykułów i komentarzy pióra André Tardieu, zamieszczonych na łamach „Le Temps”. Po utworzeniu przez państwa centralne aktem 5 listopada 1916 r. uzależnionego od nich Królestwa Polskiego, zaniepokojony tym Tardieu rozpatrywał wprawdzie nadal sprawę polską w jej zależności od Rosji carskiej, lecz równocześnie nadał jej charakter międzynarodowy „o życiowym znaczeniu dla koalicji”.<sup>4</sup> Ten czołowy publicysta, a w niedalekiej już przyszłości wybitny polityk stwierdził wówczas jasno, iż stanowczym i decydującym posunięciem ententy zmierzającym do zniszczenia prusko-niemieckiego militarysty „jest oddanie Polsce tego co zabrały jej Prusy. Rozbiór Polski utworzył potęgę pruską. Odbudowa Polski stanie się warunkiem ukrócenia Prus.”<sup>5</sup> Można przypuszczać, iż wysuwając tak wyraźnie, choć ogólnie jeszcze sformułowany, program rewindykacji ziem polskich, zabranych w wyniku rozbiórów Rzeczypospolitej przez Prusy, Tardieu miał na myśli także i Gdańsk. Znaczenie jego publikacji polegało jednak przede wszystkim na tym, że formułując tezę o „odbudowie Polski zjednoczonej — jako warunku osła-

*i materiały*, pod red. R. Bierzanka i J. Kukułki, t. I—III, Warszawa 1965. Sporo interesujących materiałów źródłowych znajduje się także w wydanym ostatnio *Archiwum politycznym Ignacego Paderewskiego*, t. I, 1890—1918, oprac. W. Stankiewicz i A. Piper, Wrocław 1973.

<sup>3</sup> „L'Humanité”, 9 IV 1916, por. także W. Śladkowski: *L'opinion occidentale et la cause de l'indépendance de la Pologne pendant la première guerre mondiale: l'activité d'Edmond Privat*, „Acta Poloniae Historica”, 1973, t. XXVII.

<sup>4</sup> „Le Temps”, 11 XI 1916.

<sup>5</sup> „Le Temps”, 6 XI 1916.

bienia Prus i bezpieczeństwa europejskiego”<sup>6</sup>, Tardieu połączył sprawę granic zachodnich przyszłej Polski z jednym z głównych dla Francji celów wojny, jakim było złamanie potęgi niemieckiej, co zapewniłoby bezpieczeństwo III Republique.

Myśli Tardieu mogły lepiej zaowocować nad Sekwaną dopiero w r. 1917, gdy w wyniku zwycięskiej rewolucji rosyjskiej upadł carat. Stworzyło to dla sprawy polskiej na Zachodzie nowe, bardziej korzystne warunki. Na wyraźniejszy oddźwięk mogły też teraz liczyć akcje polityczne podejmowane na terenie Francji, Anglii czy Stanów Zjednoczonych przez związany z ententą obóz polskiej emigracji. Zarówno Ignacy Paderewski w Stanach Zjednoczonych<sup>7</sup>, jak i Roman Dmowski na zachodzie Europy<sup>8</sup>, domagając się wówczas odbudowania Polski w jej historycznych granicach zachodnich, akcentowali szczególnie konieczność przywrócenia Polsce Gdańska. Dla polityków ententy, to uzasadnione argumentami historycznymi i ekonomicznymi żądanie nie było jednak tak oczywiste. Sekretarz stanu spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Balfour, w kwietniu 1917 r. przyszłość Gdańska widział nie w jego związku z Polską, lecz w statusie wolnego miasta.<sup>9</sup> Natomiast w znanych szeroko deklaracjach prezydenta Wilsona w sprawie polskiej z 4 XII 1917 r. i 8 I 1918 r., ministra spraw zagranicznych Francji Pichona z 27 XII 1917 czy ententy z 3 VI 1918 (deklaracja wersalska), gdy opowiadano się za niepodległością Polski, gwarantowano jej tylko ogólnie „wolny dostęp do morza”, nie wspominając o Gdańsku.

Tymczasem wbrew owym niezmiernie ostrożnie i ogólnie formułowanym wypowiedziom mężów stanu, francuska opinia publiczna zajmowała w sprawie Gdańska coraz to bardziej wyraźne i jednoznaczne stanowisko. Na przykład Joseph Joubert, opowiadając się za oddaniem Polsce jej dawnych ziem zachodnich, włączał do tego terytorium wybrzeże bałtyckie z Gdańskiem.<sup>10</sup> Podobnie sądził gen. Bourelly argumentując, iż dzięki temu twierdze z dawnych wschodnich rubieży pruskich znajdują się w rękach polskich i zwrócą się przeciwko Niemcom.<sup>11</sup>

<sup>6</sup> „Le Temps”, 11 XI 1916, por. także W. Ś l a d k o w s k i: *Sprawa polska w publicystyce André Tardieu*, „Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska”, sec. F, vol. XXIX, 1974.

<sup>7</sup> Uczynił to zwłaszcza w memoriale złożonym Wilsonowi, dn. 22 stycznia 1917, *Archiwum polityczne I. Paderewskiego*, t. I, s. 109—113.

<sup>8</sup> Patrz memoriał R. Dmowskiego pt.: *Zagadnienia Europy Środkowej i Wschodniej*, opracowany wiosną 1917, por. P a j e w s k i: *Wokół sprawy polskiej...*, s. 71.

<sup>9</sup> Ch. Seymour: *The Intimate Papers of Colonel House. The Ending of the War*, t. III, Boston and New York 1928, s. 45—46.

<sup>10</sup> „Le Noveliste de Bretagne, Maine et Normandie”, 29 VIII 1917.

<sup>11</sup> „La France Militaire”, 26 V 1917.

Sprawą Gdańska w kontekście przyszłego terytorium i granic państwa polskiego zajął się także powołany przez rząd francuski wiosną 1917 r. Comité Etudes, złożony z wybitnych uczonych z historykiem profesorem Ernestem Lavissem na czele. Kwestie te, opracowane przez profesora Ernesta Denisa, zostały przedyskutowane przez Komitet w dniu 2 grudnia 1917 r. Referent znany raczej dotąd ze swej postawy filoczeskiej, tym razem w pełni docenił rolę Polski, przyznając jej między innymi także Gdańsk, gdyż jej odbudowanie osłabiłoby Niemcy.<sup>12</sup>

Można przypuszczać, iż o powrocie tego portu do Polski myślał także Georges Clemenceau, gdy w swym opublikowanym na łamach prasy liście z 5 września 1918 r. skierowanym do hr. Maurycego Zamoyskiego stwierdził dobitnie: „Francja wierna swym tradycjom i swemu programowi w porozumieniu ze swymi sprzymierzeńcami nie cofnie się przed niczym, by wskrzesić wolną Polskę zgodnie z jej aspiracjami narodowymi i w ramach jej granic historycznych”.<sup>13</sup> Wprawdzie współczesny historyk Piotr Wandycz sugeruje, iż tak daleko idące sformułowanie premiera francuskiego o granicach historycznych, „nie było jego własnym”, a wynikało z ówczesnego stanowiska partii radykalno-socjalistycznej<sup>14</sup>, lecz hipoteza ta nie wydaje się słuszna. Stary Tygrys był zbyt wielkim politykiem, by głośić poglądy, do których racji sam nie byłby w pełni przekonany, oraz ulegać wpływowi partii, którą dawno przerósł. Doskonała znajomość historii cechująca Clemenceau, jak również jego świetna orientacja w sprawach polskich, której wielokrotnie dał wyraz w swych artykułach prasowych, nie pozwala wątpić w jego rzeczywiste intencje. Potwierdził to zresztą ówczesny publicysta francuski i gorący zwolennik odbudowy Polski gen. Moriez, gdy pisał, że Clemenceau sprawę polską „bez wątpienia studiował i pogłębił”. Zdaniem Morieza, premier rządu francuskiego w określeniu „granice historyczne Polski” „znalazł formułę szczęśliwą nie pozostawiającą miejsca na żadne dwuznaczności”.<sup>15</sup> Sam Moriez w swej interpretacji wypowiedzi Clemenceau akcentował szczególnie wagę granicy morskiej i Gdańska dla Polski, postulował też, by Francuzi posługiwali się polską, a nie niemiecką nazwą tego miasta.

Uwzględniając nawet propagandowy aspekt deklaracji Clemenceau stwierdzić jednak trzeba, iż stanowiła ona ogólnie jeszcze, lecz już dobitnie sformułowany francuski punkt widzenia na sprawę polską. Według niego, przyszłe państwo polskie powinno być wielkie i silne, aby móc pełnić na

<sup>12</sup> E. Denis: *Les programmes polonais. Rapport présenté aux Travaux du Comité d'Etudes*, Paris 1917 (druk powielany), Biblioteka Polska w Paryżu, FN 4495

<sup>13</sup> „Le Temps”, 8 IX 1918; „Le Radical”, 8 IX 1918.

<sup>14</sup> P. Wandycz: *France and her Eastern Allies 1919—1925. French — Czechoslovak — Polish Relations from the Paris Peace Conference to Locarno*, Minneapolis 1962, s. 17.

<sup>15</sup> S. Moriez: *France et Pologne*, Paris 1919 (2 éd.), s. 165—167.

wschodzie Europy rolę bariery antyniemieckiej. Idea takiej właśnie Polski ugruntowała się we Francji jeszcze silniej po zwycięstwie Rewolucji Październikowej. Obok swych funkcji antyniemieckich przyszłe burżuazyjne państwo polskie miało być także tamą chroniącą Europę przed rozprzeżstrzeniem się rewolucji socjalistycznej. Nic więc dziwnego, że ówczesny minister spraw zagranicznych III Republiki, Stephén Pichon, chciał widzieć w Polsce, jako przyszłej sojusznicze Francji, państwo „wielkie i silne, bardzo silne”.<sup>16</sup>

Realizacja takiego programu wymagała oczywiście posiadania przez Polskę nie tylko swobodnego dostępu do morza, lecz dysponowania odpowiednim portem. Mógł być nim tylko Gdańsk, który przez koła wojskowe Francji i ententy traktowany był także jako przyszła baza do podjęcia działań interwencyjnych przeciwko Rosji Radzieckiej. Z tych względów problem Gdańska został podniesiony przez Francję już podczas narad toczonych w łonie koalicji nad warunkami rozejmowymi z Rzeszą Niemiecką. Stało się to, jak wiadomo, za sprawą marszałka Focha, który 2 listopada 1918 r., podczas posiedzenia Najwyższej Rady Wojennej zaproponował, aby ewakuująca się armia niemiecka opuściła także na wschodzie cały obszar Polski historycznej, „takiej jaka istniała przed I rozbiorem, łącznie z Gdańskiem”.<sup>17</sup> Projekt Focha poparty gorąco przez Pichona, jakże korzystny dla Polski, spotkał się jednak ze zdecydowanym sprzeciwem brytyjskiego ministra Balfoura, który sprawę przyszłych granic państwa polskiego odłożył do czasu konferencji pokojowej. W związku z tym artykuł XVI rozejmu stwierdzał jedynie, iż „sprzymierzeńcy mieć będą wolny dostęp do terytoriów ewakuowanych przez Niemcy na granicy wschodniej bądź przez Gdańsk, bądź Wisłę, celem zaopatrzenia ludności i utrzymania porządku”. Mimo swego ogólnego brzmienia mógł on służyć w niedalekiej przyszłości za podstawę formalną przewozu przez Gdańsk armii polskiej z Francji do Polski lub celom interwencji państw ententy przeciwko Rosji Radzieckiej. Możliwości te dostrzegł i zaczął natychmiast zabiegać o ich realizację<sup>18</sup> wytrawny polityk polski, jakim był bez wątpienia Roman Dmowski. Przewiezienie armii gen. Hallera przez Gdańsk do kraju mogło bowiem przyczynić się do urzeczywistnienia programu polskiego odzyskania ziem północnych i zachodnich „drogą faktów dokonanych”, z wykorzystaniem militarnych przesłanek wschodniej polityki III Republiki. Prezes Komitetu Narodowego Polskiego zadbał też o propagandę prasową swych planów. Sprzyjała im zwłaszcza powiązana

<sup>16</sup> House-Seymour: *Ce qui se passa réellement à Paris en 1918—1919*, Paris 1932, s. 67.

<sup>17</sup> Mermeix (G. Terrail): *Les négociations secrètes et les quatre armistices*, Paris 1921, s. 247.

<sup>18</sup> Serejski: *op. cit.*, s. 78.

z KNP „La Victoire” Gustawa Hervé, na łamach której wielokrotnie wówczas wspomniano o konieczności przyznania Polsce Gdańska.<sup>19</sup> Taki sam punkt widzenia reprezentował również w swej publicystyce związany z tym dziennikiem gorący przyjaciel Polski Georges Bienaimé.<sup>20</sup> KNP starał się także wykorzystać nad Sekwaną wszelkie inne możliwości propagandowe. Gdy 8 grudnia 1918 r. kolonia polska w Paryżu zorganizowała manifestację na rzecz powrotu Alzacji i Lotaryngii do Francji, jej uczestnicy wśród herbów miast polskich nieśli także herb Gdańska.<sup>21</sup>

Roman Dmowski opracował również dla użytku Quai d'Orsay obszerny memoriał w sprawie granic Polski, w którym domagał się przyłączenia do Polski szerokiego pasa wybrzeża bałtyckiego wraz z Gdańskiem. Od dawna usilnie dążył również do osobistej rozmowy w tych kwestiach z Georgesem Clemenceau. Gdy mu się to nie udało, skorzystał z pośrednictwa gen. Philippe Archinarda, szefa misji wojskowej polsko-francuskiej. Ten sprzyjający sprawie polskiej i ogólnie szanowany generał złożył premierowi francuskiemu, który pełnił także wówczas funkcję ministra wojny, list popierający program terytorialny KNP wraz z dużą mapą, na której wyraźną linią, obejmującą również Gdańsk, zaznaczono granice odradzającego się państwa polskiego.<sup>22</sup> Można przypuszczać, iż mapa ta znalazła się na biurku Clemenceau i była przez niego studiowana w dniach poprzedzających otwarcie konferencji paryskiej.

W tym samym czasie skryształizowały się także i zostały ostatecznie zdefiniowane na Quai d'Orsay, zapewne pod wpływem Pichona i Tardieu, który redagował wówczas podstawowe materiały francuskie na konferencję, główne zasady polityki III Republiki wobec Polski. Zostały one ujęte w znanym memoriale z 20 grudnia 1918 r., w którym już na wstępie podkreślono, iż dla sprzymierzonych, a zwłaszcza Francji, „nie ma zadania pilniejszego niż jak najspieszniejsze zorganizowanie silnej Polski”. Miała ona być przeciwwagą zarówno dla Niemiec, jak i Rosji Radzieckiej. Stwierdziwszy, idąc po linii rozumowania Tardieu z 1916 r., iż Niemcy zostaną ostatecznie pokonane, gdy utracą swe polskie prowincje, w sprawie Gdańska wypowiedziano się następująco: „Gdańsk jest naturalnym portem Polski, która nie może mieć innego portu, dlatego też powinien być jej przyznany z zachowaniem praw ludności niemieckiej [...]. W czasie rokowań koncepcja ta może być zamieniona w inną czyniącą

<sup>19</sup> „La Victoire”, 14 XI, 15 XI, 5 XII 1918.

<sup>20</sup> G. Bienaimé: *Ce qu'il faut savoir de la question polonaise*, Paris 1918.

<sup>21</sup> „La Victoire”, 9 XII 1918.

<sup>22</sup> P. Archinard do G. Clemenceau, 28 XII 1918, Fonds Clemenceau, 6 N 215, Archives de l'Armée à Vincennes.

z Gdańska rodzaj wolnego miasta związanego z Niemcami, w którym Polacy byłiby całkowitymi właścicielami portu, doków, dworców itp.”<sup>23</sup>

Wydaje się jednak, iż ta druga ewentualność nie była równorzędna możliwości pierwszej, lecz raczej wskazówką wytrawnych dyplomatów przy Quai d'Orsay, uczynioną na wypadek spodziewanego i już kilkakrotnie zasygnalizowanego oporu Anglii w sprawie oddania Polsce Gdańska. Ale i w niej akcentowano silnie prawa Polski do wyłącznego i bezpośredniego korzystania z portu i jego urządzeń. O tym, iż było to rozwiązanie jedynie taktyczne, świadczy przede wszystkim znana postawa dyplomacji francuskiej w sprawie Gdańska podczas pierwszej fazy konferencji paryskiej. Zwolennikiem przyznania tego portu Polsce był zarówno Clemenceau, jak i marszałek Foch, wielokrotnie forsujący plany przewozu armii Hallera do Polski przez Gdańsk. Dzięki stanowisku dyplomatów francuskich, zwłaszcza Julesa Cambona i André Tardieu oraz gen. Le Ronda, powołane przez konferencje komisje do sprawy polskiej i kwestii terytorialnych w swych memoriałach i raportach zdecydowanie i bez zastrzeżeń opowiedziały się za oddaniem Gdańska Polsce, broniąc długo tej koncepcji, mimo silnego sprzeciwu premiera brytyjskiego Lloyd'a Georga oraz oporu Niemiec. Stanowisko dyplomacji francuskiej w sprawie Gdańska popierała także żywo i powszechnie nadsekwańska opinia publiczna. Na korzystny dla III Republiki ze względów strategicznych polski wariant rozwiązania kwestii Gdańska zwracali uwagę zwłaszcza komentatorzy wojskowi dzienników prawicowych i nacjonalistycznych.<sup>24</sup>

Z dotychczasowych rozważań i okoliczności końcowych decyzji można wysnuć następujące wnioski. Polityka Francji wobec sprawy Gdańska wynikała z podstawowych założeń oraz przesłanek politycznych i strategicznych III Republiki, stanowiąc integralną część ogólnej koncepcji umocnienia jej granic i zapewnienia bezpieczeństwa. Polityka ta zakładała równoczesne i powiązane z sobą działania i operacje na zachodnich i wschodnich rubieżach Rzeszy Niemieckiej, zmierzające do terytorialnego okrojenia i politycznego oraz militarnego osłabienia powojennych Niemiec.<sup>25</sup> Na zachodzie był to plan przyłączenia do Francji Saary i okupacja Nadrenii, na wschodzie oddanie Polsce — sojusznicze III Republiki — jej historycznego terytorium z Gdańskiem na czele. Plany te zdecydowanie jednak odrzucił Lloyd George, jako zmierzające, jego zdaniem, do dominacji Francji w powojennej Europie. W ich miejsce premier brytyjski poparty przez prezydenta USA Wilsona wystąpił z koncepcją gwarancji ze strony Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych dla III Republiki na

<sup>23</sup> Patrz Pajewski: *Wokół sprawy polskiej...*, załącznik nr 4, s. 235.

<sup>24</sup> P. Miquel: *La paix de Versailles et l'opinion publique française*, Paris 1972, s. 150 i n., 243.

<sup>25</sup> Wandycz: *op. cit.*, s. 29 i n.



wypadek agresji niemieckiej. Po zmuszeniu osamotnionego Clemenceau do przyjęcia gwarancji, premier francuski, jak podkreśliło to wielu badaczy<sup>26</sup>, po słabym już tylko oporze zgodził się również na plan angielski uczynienia z Gdańska wolnego miasta. Zgoda Francji na podyktowane interesami ekonomicznymi Wielkiej Brytanii takie właśnie rozwiązanie sprawy Gdańska była więc w głównej mierze pochodną załamania się pierwotnych dążeń III Republiki. Nie mogąc zrealizować w pełni swych planów nad Renem, Francja musiała także zrezygnować z powiązanych z nimi koncepcji terytorialnych u ujścia Wisły. Oznaczało to porażkę dyplomatyczną III Republiki oraz pogrzebanie ówczesnych oczekiwań i dążeń polskich w sprawie Gdańska.

#### РЕЗЮМЕ

Позиция Франции по отношению к проблеме Гданьска в 1916—1918 годы была вызвана основными положениями и политическими предпосылками III Республики, которая после победоносной войны стремилась укрепить свои границы и обеспечить безопасность. Этим намерениям содействовало общественное мнение и особенно цикл статей Андре Тардьё, опубликованных в конце 1916 года на страницах журнала „Le Temps”. Тардьё утверждал, чтобы окончательно сломить немецкое могущество, нужно вернуть будущему польскому государству, занятые Германией во время переделов, его западные и северные земли, в том числе Гданьск. Эту точку зрения одобрили известные французские политики во главе с Жоржем Клемансо. Идея создания могучей Польши — будущего союзника Франции была обусловлена антигерманскими, а после победы Октябрьской революции, антисоветскими расположениями. Предлагая вернуть Польше Гданьск, Франция стремилась захватить немецкую территорию на востоке и западе, ослабляя таким образом политически и милитарно послевоенную Германию. После сопротивления Лойда Джорджа, провалилась французская концепция урегулирования западной немецкой границы путём присоединения Саары и оккупирования Надрени. III Республика была приневолена отказаться от территориальных стремлений у дельты реки Вислы. Это обозначало дипломатическое поражение Франции, которое повлекло за собой падение надежд поляков по отношению к Гданьску.

#### RÉSUMÉ

L'attitude de la France envers le problème de Gdanьsk (Dantzig) au cours des années 1916—1918 résultait des principes fondamentaux et prémisses politiques de la III<sup>e</sup> République qui, après la guerre victorieuse, visait à consolider ses frontières et à assurer la sécurité. Certaines voix de l'opinion publique et surtout un cycle d'articles d'André Tardieu, publié dans „Le Temps” à la fin de 1916, ont exercé une influence sur la formation de cette attitude. Tardieu formula donc une

<sup>26</sup> Między innymi sam Pierre Renouvin: *Le Traité de Versailles*, Paris 1969, s. 60.

thèse fondamentale selon laquelle, pour briser complètement la puissance allemande, il fallait rendre au futur État polonais les terres, à l'Ouest et au Nord, prises par la Prusse au moment du partage, plus la ville de Gdańsk. Ce point de vue gagna avec le temps l'appui et l'approbation d'éminents hommes politiques avec Georges Clemenceau en tête. L'idée de construire la Pologne forte, comme future alliée de la France, était déterminée par des raisons antiallemandes et, après la victoire de la Grande Révolution d'Octobre, par des raisons antisoviétiques. Se déclarant pour le fait de rendre à la Pologne la ville de Gdańsk, la France visait à réaliser ses principaux plans: limiter aussi bien à l'Est qu'à l'Ouest le territoire allemand pour affaiblir politiquement et militairement l'Allemagne. Mais après l'échec de la conception française de régler la frontière allemande à l'Ouest par un projet d'annexion de la Sarre et l'occupation de la Rhénanie, échec dû à l'opposition de George Lloyd, la III<sup>e</sup> République fut obligée de renoncer aux entreprises territoriales à l'embouchure de la Vistule. Cela signifiait un échec diplomatique de la France et l'effondrement de l'attente et de l'espoir des Polonais dans la question de Gdańsk.